

Rafał Piotr Szymański  
Przewodniczący Komisji Kultury  
Rady Miejskiej  
Jeleniej Góry

Jelenia Góra 11.01.2018



580275

BRM 1865/1/2018  
2018-01-11

PAN  
MARCIN ZAWIŁA  
PREZYDENT MIASTA  
JELENIEJ GÓRY

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o usunięcie z budżetu zadania „Renowacja zabytkowego XIX wiecznego zespołu pałacowo-parkowego w Jeleniej Górze i jego adaptacja na dom kultury”.

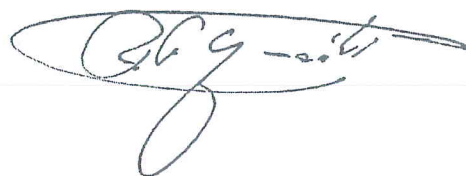
Zameczek, dawna willa Maxa Erfurta, to cudowne miejsce należące niegdyś do Politechniki Wrocławskiej. Od czasu przejęcia przez Miasto w 2011 roku niszczeje opuszczony. Obiekt jest nieograny, dopiero w 2014 roku zabezpieczono ciekący dach. Sama ochrona kosztuje majątek. Według Pana Zameczek powinien stać się domem kultury. Kłopot w tym, że nowoczesny dom kultury powinien być dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, posiadać salę widowiskową i wygodny parking. Zameczek nie spełnia żadnej z tych funkcji. Jako obiekt zabytkowy wymaga zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na jakiegokolwiek przeróbki. Podobnie jest z parkiem otaczającym nieruchomość. W 2015 roku parkowe drzewo zważyło się na sąsiadujący z posesją Zameczku parking i zmiażdżyło samochód. Cudem nie doszło do tragedii. Zrobienie porządku ze spróchniałymi i zagrażającymi życiu drzewami jednak również wymaga zgody konserwatora...

Zarówno Komisja Kultury, jak i Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Wrotniewski wielokrotnie krytykowali koncepcję uczynienia z Zameczku domu kultury. Zaplanowana w przyszłorocznym budżecie i kosztująca 12,4 mln zł inwestycja to pieniądze wyrzucone w błoto. Można za nie wybudować nowoczesny i w pełni funkcjonalny dom kultury na działce Szkoły Podstawowej nr 11. Dodatkowo można by go połączyć z Książnicą Karkonoską, która od lat rozważa koncepcję jednej dużej, osiedlowej biblioteki. Lokalizacja wydaje się być idealna: bliskość prestiżowego gimnazjum, dostępność miejsc parkingowych, centrum Zabobrza.

Miasto Jelenia Góra starało się o dofinansowanie już pięć razy. Raz z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, dwa razy z programów Polska-Saksonia, dwa razy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za każdym razem bezskutecznie.

Wykreślenie Zameczku z budżetu i przeznaczenie zaoszczędzonych środków na budowę nowoczesnego domu kultury na Zabobrze to jeden z postulatów radnych, którzy zablokowali uchwalenie budżetu. Twierdzi Pan, że ma obiecane pieniądze z Ministerstwa. Niestety tak nie jest. Sprawdziłem to wczoraj w Ministerstwie. Z informacji uzyskanych przeze mnie, projekt po odwołaniu uzyskał wprawdzie wymaganą ilość punktów, by być przedmiotem oceny, jednakże w kasie nie ma już środków. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko dysponuje ostatnimi 3 mln zł, a na biurku w Ministerstwie leży już zatwierdzony projekt za 19 mln zł. Jelenia Góra nie ma więc żadnych szans na pieniądze, a Pana deklaracje mijają się z prawdą.

Panie Prezydencie, zamiast wierzyć w coś, co nie ma szans się ziścić, zacznijmy działać. Zameczek, podobnie jak Pawilon Norweski w Cieplicach, sprzedajmy. Niech ten piękny obiekt przejmie ktoś, kto ma pieniądze, wizję i umiejętności, zanim doszczętnie zgnije. Część z 1,6 mln zł zabezpieczonych w budżecie przeznaczmy na projekt nowoczesnego domu kultury na Zabobrze, a resztę środków niech pokryje niezbędne Miastu inwestycje. Siedem lat to wystarczająco długo, by przekonać się, że Pana pomysł nie ma szans na realizację i żadna z instytucji finansujących nie wyłoży na niego ani złotówki. Proszę choć raz posłuchać opozycji i swoją porażkę zamienić w sukces. Niech dobro mieszkańców nie będzie elementem politycznych przepychanek, ale naszą wspólną troską.

A handwritten signature in black ink, consisting of stylized cursive letters and a long horizontal stroke extending to the right.